

Kamera w przestrzeni publicznej - kiedy dochodzi o przetwarzania danych osobowych?

Opracowanie: Marcin Maj (Dziennik Internautów - di.com.pl), 5.04.2016, 14:29

Przedsiębiorca wpadł na pomysł, aby rozbiórkę budynku udokumentować za pomocą kamery. Czy to jest przetwarzanie danych osobowych? Cóż... to zależy.

Przedsiębiorca chciał udokumentować rozbiórkę budynku za pomocą filmu poklatkowego. Zorientował się, że dach pobliskiego budynku Spółdzielni Mieszkaniowej jest idealny do tego celu. Obywatel zadał sobie jednak istotne pytanie - czy robienie takiego filmu nie naruszy prawa? W Polsce [nie mamy jeszcze ustawy o monitoringu wizyjnym](#), ale mamy ustawę o ochronie danych osobowych. Pomysłowy obywatel zwrócił się zatem do GODO z pytaniem, czy taki monitoring wymaga spełnienia jakichś dodatkowych wymogów prawnych.

Co ważne, kamera miała być zainstalowana na wysokości 33 metrów, a jej rozdzielczość to 1280 na 720 pikseli.

Dokładność nagrania ma znaczenie

GODO odpowiedział, że nagrania z monitoringu wizyjnego podlegają przepisom ustawy o ochronie danych osobowych tylko wówczas, gdy możliwa jest identyfikacja osób obserwowanych. W opisanym przypadku przy realizacji nagrań techniką poklatkową raczej nie będzie możliwości identyfikacji osób znajdujących się w kadrze. Nie będzie zatem dochodziło do przetwarzania danych osobowych w rozumieniu art. 6 ustawy o ochronie danych osobowych.

Gdyby jednak dało się identyfikować osoby na podstawie nagrania, administrator danych jest zobowiązany do zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych osobowych odpowiednią do zagrożeń i kategorii danych objętych ochroną. W takich sytuacjach należy pamiętać, że dane muszą być:

1. **przetwarzane zgodnie z prawem** tzn. musi istnieć przepis prawny (ustawy albo rozporządzenia wykonawczego) dopuszczający określony sposób zbierania informacji o osobie;
2. **zbierane dla oznaczonych, zgodnym z prawem celów** i niepoddawane dalszemu przetwarzaniu niezgodnemu z tymi celami (zbierający dane nie może pominąć ani zataić tego celu, nie można określać celu przetwarzania danych w sposób ogólnikowy, cel ten powinien być zakomunikowany zainteresowanemu przed zebraniem danych osobowych);
3. **merytorycznie poprawne i adekwatne w stosunku do celów**, w jakich są przetwarzane; tzn. były one zgodne z prawdą, pełne (kompletne) i aktualne, a administrator powinien

przetwarzać tylko takiego rodzaju dane i tylko o takiej treści, które są niezbędne ze względu na cel zbierania danych;

4. **przechowywane w postaci umożliwiającej identyfikację osób, których dotyczą, nie dłużej niż jest to niezbędne do osiągnięcia celu ich przetwarzania**, tzn. że po osiągnięciu celu dane powinny zostać usunięte, zanonimizowane.

W tym kontekście przypomnimy o ciekawej [sprawie Františka Ryneša](#). To obywatel Czech, który zarejestrował na kamerze osobników wybijających mu okno. Jeden z podejrzanych zakwestionował zgodność z prawem takiego przetwarzania jego danych osobowych. Czeski urząd ochrony danych uznał, że František Ryneš rzeczywiście naruszył przepisy w zakresie ochrony danych osobowych i nałożył grzywnę. Sprawa trafiła do Trybunału Sprawiedliwości UE. Ten uznał, że w pewnych uzasadnionych przypadkach można przetwarzać dane bez zgody w celu ochronę własności, zdrowia i życia administratora danych oraz jego rodziny.

Tak czy owak Trybunał potwierdził, że pojęcie „danych osobowych” w rozumieniu dyrektywy obejmuje wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Obraz osoby zarejestrowany przez kamerę stanowi więc dane osobowe. Nadzór kamery wideo często będzie zautomatyzowanym przetwarzaniem danych.

Poniżej zamieszczamy całą odpowiedź jaką GIODO przekazał pytającemu obywatelowi.

[035 264 16 Rozbiórka Centrum Handlowego](#)